

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Jacek Widło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa V. F.

przeciwko J. F.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 czerwca 2022 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 27 grudnia 2021 r., sygn. akt I ACa 532/20,

**oddala zażalenie.**

### UZASADNIENIE

Powód V. F. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. F. kwoty 397.500 zł, na którą składały się:

- kwota 180 500 zł z tytułu odszkodowania za zmniejszenie wartości mieszkania nabytego przez pozwanego na podstawie zlecenia powierniczego powoda;

- kwota 192 000 zł z tytułu zwrotu utraconych korzyści wskutek niemożności wynajmowania mieszkania w latach 2010-2015;

- kwota 25 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za dręczenie powoda, straszenie, grożenie, nachodzenie w mieszkaniu.

W piśmie z 30 lipca 2020 r. powód rozszerzył żądanie pozwu, domagając się od pozwanego kwoty 471 871 zł. Wyjaśnił, że zmiana powództwa wynika z podwyższenia kwoty 180 500 zł do kwoty 229 871 zł i jest rezultatem ustalenia wartości wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie na kwotę 53 259 euro. Wartość ta w chwili zamknięcia rozprawy wynosiła 234 398,18 zł (kurs NBP w dniu 13 sierpnia 2020 r. to 4,4011 zł).

Wyrokiem z 11 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od J. F. na rzecz V. F. kwotę 117 199,09 zł (pkt 1) i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2). W ocenie Sądu pierwszej instancji jednym z elementów określających zakres szkody jest wartość wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie na datę zamknięcia rozprawy. Wartość ta wynosiła 53 259,66 euro. Uwzględniając kurs NBP z dnia 13 sierpnia 2020 r., stanowiła ona równowartość kwoty 234 398,18 zł. W ocenie Sądu pierwszej instancji, gdyby powód był zmuszony wykonać zobowiązanie, mógłby poszukiwać u współwłaściciela nieruchomości zwrotu połowy tej kwoty. W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz pozwanego kwotę 117 199,09 zł stanowiącą połowę kwoty 234 398,18 zł.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację wnieśli obie strony. Zaskarżenie apelacją powoda obejmowało pkt 2 sentencji wyroku Sądu Okręgowego, którym oddalono powództwo w pozostałej części.

Wyrokiem z 17 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok: w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę 117 199,09 zł (pkt I); oddalił apelację powoda (pkt II); oddalił apelację pozwanego w pozostałej części (pkt III).

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go co do pkt I *in principio*, tj. w zakresie, w którym Sąd Apelacyjny oddalił powództwo o zapłatę 117 199,09 zł. We wnioskach kasacyjnych skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, bez sprecyzowania zakresu orzeczenia kasatoryjnego. Skarżący określił wartość przedmiotu zaskarżenia na 234 398,18 zł.

Postanowieniem z 27 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie odrzucił skargę kasacyjną powoda. Wskazał, że w świetle art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. do konstrukcyjnych elementów skargi kasacyjnej należy określenie przez skarżącego zakresu zaskarżenia i sformułowanie wniosku o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żadanego uchylenia lub zmiany. Sąd Apelacyjny podkreślił, że zakres zaskarżenia i wnioski kasacyjny powinny być ze sobą bezwzględnie skorelowane. Wskazał, że skarga kasacyjna nie spełnia tych wymagań, ponieważ między zakresem zaskarżenia a wnioskiem o uchylenie orzeczenia zachodzi oczywista niezgodność. Potęguje ją dodatkowo fakt, że wskazana przez zawodowego pełnomocnika wartość przedmiotu zaskarżenia nie odpowiada kwotowo wskazanemu w skardze zakresowi zaskarżenia. Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c.

Powód wniósł zażalenie na to postanowienie, zarzucając błędne ustalenia w zakresie przedmiotu zaskarżenia oraz wadliwe uznanie, że skarga kasacyjna zawiera wnioski kasacyjne niepowiązane z zarzutami kasacyjnymi, co stanowi naruszenie art. 398<sup>4</sup> k.p.c. Na tej podstawie wnosił o uchylenie postanowienia w części odnoszącej się do odrzucenia skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Wśród wymagań, którym powinna odpowiadać skarga kasacyjna, należy wyróżnić wymienione w art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c. elementy konstrukcyjne oraz pozostałe elementy formalne skargi. Wymagań tych nie można traktować jednolicie. Pierwsze charakteryzują bowiem skargę kasacyjną jako środek zaskarżenia, a drugie – jako pismo procesowe. Rozróżnienie elementów formalnych i konstrukcyjnych ma istotne znaczenie w razie stwierdzenia braków skargi. Zważywszy, że brak konstrukcyjny oznacza pozbawienie skargi kasacyjnej jej cechy kreatywnej, ustawodawca uznaje go za brak nieusuwalny, skutkujący odrzuceniem tego środka zaskarżenia *a limine*, bez wdrażania procedury naprawczej.

Pierwszy konstrukcyjny element skargi kasacyjnej został uregulowany w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Wynika z niego, że oznaczeniu zaskarżonego orzeczenia

musi towarzyszyć określenie zakresu zaskarżenia. Skarżący zobowiązany jest wskazać, czy zaskarża orzeczenie w całości czy tylko w części, a jeżeli w części, to o jaką część chodzi. Wskazanie to powinno być bardzo precyzyjne, wyznacza ono bowiem granice kognicji Sądu Najwyższego, a tym samym – wraz z podstawami kasacyjnymi – kształtuje zakres rozpoznania skargi (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Jest to rezultatem założenia, że o zakresie rozpoznania sprawy decydować powinien skarżący (*tantum devolatum quandum appellatum*), co z kolei wiązać można z zakazem orzekania o tym, co nie było przedmiotem żądania (*ne eat iudex ultra petita partium*, art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i 398<sup>21</sup> k.p.c.). Skoro Sąd Najwyższy nie może naruszać granic zaskarżenia – przekraczać ich, zwężać ani domniemywać – muszą być one oznaczone jednoznacznie.

Kolejnym elementem konstrukcyjnym o charakterze bezwzględny, a więc w razie jego braku – nieusuwalnym, jest wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żadanego uchylenia lub zmiany (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.). Główne znaczenie tego wniosku polega na wskazaniu żadanego rozstrzygnięcia wraz z odpowiednim zakresem, którego rozstrzygnięcie ma dotyczyć. Wymagania tego nie należy utożsamiać z oznaczeniem zakresu zaskarżenia, który – jak wskazano – stanowi odrębny element skargi przewidziany w art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Jakkolwiek strona zobowiązana jest przedstawić stosowny wniosek kasacyjny, to Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę, nie jest związany jego treścią, w przeciwieństwie do wskazanych granic zaskarżenia. Wniosek kasacyjny z oznaczeniem zakresu żadanego uchylenia lub zmiany powinien być sformułowany precyzyjnie, w sposób niewywołujący jakichkolwiek wątpliwości. Niedopuszczalne jest bowiem domniemywanie zakresu żądania skarżącego lub ustalanie jego treści na podstawie innych przesłanek. W szczególności wniosek o „uchylenie zaskarżonego wyroku” nie może być ani utożsamiany z żądaniem uchylenia orzeczenia w określonej części, ani uzupełniany założeniem sądu, że zakres żadanego uchylenia odpowiada wskazanemu przez stronę zakresowi zaskarżenia orzeczenia skargą kasacyjną, tym bardziej, że w takim przypadku zachodzi oczywista sprzeczność między zakresem zaskarżenia a określonym we wniosku zakresem postulowanego uchylenia.

Jak wynika z analizy akt sprawy, po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powód żądał m.in. zasądzenia kwoty 234 398,18 zł, w której upatrywał swojej szkody w związku z obciążeniem nieruchomości hipoteką. Wyrokiem z 11 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził na rzecz powoda połowę tę kwoty, tj. 117 199,09 zł (pkt 1) i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2). Orzeczenie to zostało zaskarżone przez powoda co do pkt 2 sentencji, którym Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałej części. Na skutek apelacji obu stron, wyrokiem z 17 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok: w punkcie pierwszym w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę 117 199,09 zł (pkt I); oddalił apelację powoda (pkt II); oddalił apelację pozwanego w pozostałej części (pkt III). Następnie powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go co do pkt I *in principio*, tj. w zakresie, w którym Sąd Apelacyjny oddalił powództwo o zapłatę 117 199,09 zł. Co znamienne, skarżący określił wartość przedmiotu zaskarżenia na 234 398,18 zł, mimo że nie objął zaskarżeniem pkt II sentencji, w którym Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda. Wskazana wartość przedmiotu zaskarżenia – porównana z zakresem zmiany wyroku przez Sąd drugiej instancji i z zakresem sformułowanego w skardze wniosku kasacyjnego – nie znajduje zatem uzasadnienia i nie pozwala na jednoznaczne określenie kasacyjnego zakresu zaskarżenia ani zakresu wniosków kasacyjnych.

Jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, bezwzględnym wymaganiem jest, aby zakres zaskarżenia i wnioszek o uchylenie lub o uchylenie i zmianę orzeczenia były ze sobą ściśle skorelowane – także przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia – przy czym brak tej korelacji skutkuje odrzuceniem skargi *a limine* (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 października 2007 r., V CSK 309/07, OSNC-ZD 2008/C/81; z 23 sierpnia 2012 r., III CSK 161/12; z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 64/13; z 24 kwietnia 2013 r., III CSK 77/13; z 11 grudnia 2014 r., III CZ 54/14; z 2 kwietnia 2014 r., IV CZ 14/14; z 24 sierpnia 2016 r., V CSK 112/16; z 16 kwietnia 2021 r., I CSK 592/20). W niniejszej sprawie, ze względu na niejednoznaczność oznaczenia elementów konstrukcyjnych skargi (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 1 i 3 k.p.c.) oraz wartości przedmiotu

zaskarżenia nie da się stwierdzić istnienia korelacji między zakresem zaskarżenia a zakresem wniosku kasacyjnego.

W tym stanie rzeczy zażalenie podlega oddaleniu jako niezasadne (art. 394<sup>1</sup> § 3 w zw. z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

[as]